

# Marysia Starosta, Nie

to niby długo trwało  
a tak naprawdę chwile  
jak teraz o tym myślę  
nie znaczyło nic  
wśród sterty śmieci  
chciałam znaleźć trochę szczęścia  
choć tyle  
a łapałam w locie ciebie wymyślonych chwil

gdzieś na końcu świata nastał dzień  
gdzieś na końcu świata jest już świt  
pozwól rzeczom być  
pozwól rzeczom być  
gdzieś na końcu świata jest już dzień

nie, nie było wcale pięknie  
nie, nigdy nie było nas  
ja, ja nie chce tego więcej  
ja, nie musze w tym już trwać

chciałeś mnie zmieniać  
to kim jestem, jaka jestem  
nie widząc we mnie tego, co doceniał świat  
i tak długo odgrywałam sztuczne szczęście  
aż zapomniałam kim naprawdę jestem ja

gdzieś na końcu świata nastał dzień  
gdzieś na końcu świata jest już świt  
pozwól rzeczom być  
pozwól rzeczom być  
gdzieś na końcu świata jest już dzień

nie, nie było wcale pięknie  
nie, nigdy nie było nas  
ja, ja nie chce tego więcej  
ja, nie musze w tym już trwać